

Sygn. akt II K 21/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2015r.

Sąd Rejonowy w Śremie, Wydział II Karny w składzie:

Przewodnicząca - SSR Renata Chmielewska

Protokolant – p.o. stażysta Agnieszka Janicka

przy udziale Asesora Prokuratury Rejonowej Daniela Taberskiego

po rozpoznaniu w dniu 27.05.2014r., 8.08.2014r., 18.11.2014r., 16.01.2015r., 17.03.2015r., 20.05.2015r. sprawy:

1. M. C.

syna J. i M. zd. A.

ur. (...) w Ś.

zam. Ś. ul. (...)

PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 15 czerwca 2013r. około godziny 16:10 w Ś. woj. (...), przy ul. (...) pomiędzy blokami nr 6 i 8 naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego st.sierż. M. D. (1) funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Ś. podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że oburącz go uderzając go w klatkę piersiową,

tj. o przestępstwo z art. 222§1kk

2. P. N. (1)

syna B. i B. zd. N.

ur. (...) w Ś.

zam. Ś. ul. (...)

PESEL (...)

oskarżonego o to, że:

II. w dniu 15 czerwca 2013r. w Ś. woj. (...) na terenie szpitala stosując przemoc polegającą na nieudanej próbie kopnięcia w brzuch funkcjonariusza publicznego tj. sierż. D. W. funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Ś., usiłował zmusić go do zaniechania podjętej przez niego prawnej czynności służbowej związanej z zatrzymaniem osoby,

tj. o przestępstwo z art. 13kk w zw. z art. 224§2kk

1. oskarżonego M. C. uznaje za winnego przestępstwa z art. 222§ 1kk popełnionego w sposób opisany w punkcie I wyroku i za to na podstawie art. 222§ 1kk wymierza mu karę 4 /czterech/ miesięcy pozbawienia wolności,

2. oskarżonego P. N. (1) uznaje za winnego przestępstwa popełnionego w sposób opisany w punkcie II wyroku przy przyjęciu jego kwalifikacji prawnej z art. 13§ 1kk w zw. z art. 224§ 2kk i za to na podstawie art. 14§ 1kk w zw. z art. 224§ 2kk wymierza mu karę 4 /czterech/ miesięcy pozbawienia wolności,
3. na podstawie art. 69§1kk i art. 70§1 pkt 1kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych M. C. i P. N. (1) kar pozbawienia wolności na okres 2 /dwóch/ lat próby,
4. na podstawie art. 71§1kk orzeka wobec oskarżonych M. C. i P. N. (1) kary grzywny 50 /pięćdziesięciu/ stawek dziennych po 20 /dwadzieścia/ złotych każda,
5. na podstawie art. 72§ 1 pkt 2kk zobowiązuje oskarżonego M. C. do przeproszenia pisemnie w formie listu poleconego pokrzywdzonego M. D. (1), oraz oskarżonego P. N. (1) do przeproszenia pisemnie w formie listu poleconego pokrzywdzonego D. W. w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku,
6. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu M. C. zatrzymanie w dniu 15 czerwca 2013r. na poczet orzeczonej kary grzywny przy przyjęciu że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada dwóm dziennym stawkom grzywny,
7. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 633 kpk zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 1/2 części oraz na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983 nr 49, poz.223 ze zm.) wymierza im opłaty w kwotach po 220 zł.

SSR R. C.

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 423 § 1a k.p.k. zakres uzasadnienia ograniczono do tej części wyroku, która dotyczy M. C., albowiem jedynie obrońca tego oskarżonego złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku.

W dniu 15 czerwca 2013 r. nieustalona osoba dokonała telefonicznego zgłoszenia zakłócenia porządku prawnego pomiędzy blokami przy ul. (...) w Ś., gdzie grupa 6-8 mężczyzn miała spożywać alkohol i zachowywać się wulgarnie.

Około godziny 16:10 z polecenia Dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Ś.patrolem zmotoryzowanym, umundurowani sierż. D. W.i post. J. H.udali się w rejon bloków 6-8 ul. (...). Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze Policji zastali przy trzepaku, przy bloku nr 6 grupę kilku osób, które widząc zbliżających się Policjantów zaczęły kierować pod ich adresem słowa powszechnie uznane za obelżywe „zajebimy was, wypierdalać, wyruchamy wasze stare, zginiesz”. Każdy z mężczyzn w rękę miał puszkę piwa, które odkładali na ziemię, kiedy podchodzili do nich funkcjonariusze Policji. D. W.i J. H.przystąpili do legitymowania hałasujących mężczyzn, jednak żaden z nich nie chciał okazać dokumentu tożsamości oraz podać swoich danych, podchodzili na bliską odległość. Funkcjonariusze widząc znaczną przewagę liczebną grupy mężczyzn, ich stan upojenia alkoholem, oraz znaczną agresję wezwali kolejny patrol Policji. Po chwili na miejsce przybyli funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Ś.sierż. sztab. S. W.i st. sierż. M. D. (1). W trakcie dalszej rozmowy mężczyźni nadal odnosili się w stosunku do funkcjonariuszy Policji agresywnie, nie odpowiadali na pytania, byli coraz bardziej agresywni, wykrzykując pod adresem funkcjonariuszy słowa wulgarnie, oraz groźby pozbawienia życia (nie udało się ustalić który z mężczyzn kierował tego typu słowa). W pewnym momencie jeden z mężczyzn, jak się później okazało, M. C., odepchnął st. sierż. M. D. (1), uderzając go w klatkę piersiową. Wtedy M. D. (1) i S. W. używając chwytów obezwładniających przewrócili go na ziemię i usiłovali założyć mu kajdanki na ręce z tyłu. Mężczyzna wyrwał się, nie podporządkowywał się wydawanym poleceniom, a do interweniujących Policjantów zaczęli zbliżać się trzej inni mężczyźni, widząc to D. W. użył wobec tych mężczyzn oraz wobec M. C. ręcznego miotacza gazu, pozostającego na służbowym wyposażeniu osobistym każdego policjanta. Mężczyźni odsunęli się i umożliwili dalsze wykonanie czynności służbowych. Funkcjonariusze założyli kajdanki M. C., na ręce trzymane z tyłu. Po obezwładnieniu mężczyzny pozostałe osoby podały J. H. swoje dane. Następnie funkcjonariusze Policji D. W. i J. H. zaprowadzili do najbliższej

zaparkowanego radiowozu zatrzymanego i przewieźli do budynki Komendy Powiatowej Policji w Ś.. Radiowozem kierował D. W.a z zatrzymanym z tyłu siedział J. H.. Podczas jazdy mężczyzna krzychał i uderzał głową o swoje kolana i próbował uderzać głową o szybę, fotel. W trakcie wprowadzania do budynku komendy próbował się wyrwać, jednak bezskutecznie, pomocy udzielili S. W.i M. D. (1). Ponownie Policjanci zmuszeni byli użyć chwytów obeszładniających, do komendy praktycznie został doprowadzony, zaciągnięty. Po wejściu do budynku M. C.zaprowadzony został do Sali odpraw, nadal agresywnie zachowywał się i zastał umieszczony na podłodze. Leżąc na podłodze mężczyzna kilkakrotnie uderzył głową o posadzkę, w wyniku czego doznał urazu lewego łuku brwiowego, oraz miał widoczne zasinienie pod lewym okiem. Widząc leącą krew J. H.udał się do dyżurnego po środki opatrunkowe celem opatrzenia rany. Następnie oskarżony został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem kontrolno-pomiarowym do ilościowego oznaczania alkoholu typu Alkometr A.20 o godz. 16:47 z wynikiem 1,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Po przeprowadzeniu badania mężczyzna został przewieziony przez D. W. i J. H. do Szpitala w Ś. celem udzielenia mu fachowej pomocy medycznej. Na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Szpitala w Ś. pomocy lekarskiej oskarżonemu udzielił lekarz R. Ś.. Lekarz stwierdził u M. C. obrażenia ciała w postaci „rany szarpanej lewego łuku brwiowego o długości około 3 cm. Pacjent został przywieziony po spożyciu alkoholu, poruszał się o własnych siłach, nie wymagał hospitalizacji. Po zszyciu łuku brwiowego nie wymagał dalszej pomocy w szpitalu, zalecona kontrolę w Poradni Chirurgicznej”. Podczas udzielania pomocy lekarskiej oskarżony podał lekarzowi, że został pobity przez Policjantów. Kiedy funkcjonariusze Policji wraz z zatrzymanym wychodzili z sali zabiegowej na wysokości izby przyjęć podbiegło do nich trzech mężczyzn R. R. (1), P. N. (1) oraz trzeci o nieustalonej tożsamości, którzy krzycheli w kierunku Policjantów „wypuście go kurwa”. Jeden z mężczyzn zaczął szarpać za kurtkę J. H., wtedy funkcjonariusze postanowili się cofnąć do sali zabiegowej. Kiedy byli przed wejściem do sali zabiegowej P. N. (1) usiłował kopnąć w brzuch D. W., który jednak odsunął się w porę i uniknął uderzenia. Pomimo wydanego następnie atakującym mężczyzną polecenia aby odsunęli się od drzwi oni nie stosowali się do poleceń, wobec czego D. W. użył pałki służbowej typu tonfa. Policjanci z zatrzymanym weszli do sali zabiegowej, zamknęli drzwi od wewnątrz i ponownie wezwali posiłki. Na miejsce przybyli po niespełna 5 minutach sierż. sztab. S. W., st. sierż. M. D. (1), asp. L. P., oraz asp. L. L.. W ich asyście mężczyźni opuścili Szpital w Ś. wraz z zatrzymanym i doprowadzili z powrotem M. C. do Komendy Powiatowej Policji w Ś.. Będąc w budynku komendy zatrzymany nadal zachowywał się wulgarnie, mówił że „jego narzeczona jest dziennikarką (...), koledzy mają nagrania na telefonach, powypierdalają was i pozabijają, a jak się spotkamy bez mundurku to skończy się to inaczej, mój prawnik już tu jedzie, a moja ciocia jest komendantem na Śląsku”. Nadto M. C. mówił do D. W., że jest bardzo zainteresowany jego prywatnym adresem. Po dokończeniu dokumentacji urzędowej i po konsultacji w dyżurnym KPP w Ś. M. C. zwolniono do domu.

Po opuszczeniu Komendy Powiatowej Policji w Ś. M. C. o godzinie 19:45 zgłosił się do Szpitala w Ś. na Oddział (...). Przyjmującemu lekarzowi, którym ponownie był lekarz R. Ś. podał, że został pobity przez Policję. Lekarzowi zgłosił ból uda prawego oraz okolicy potylicznej prawej. Stwierdzono u niego w okolicy potylicznej ciągnące się ku przodowi zasinienie, obrzęk długości ok. 5 cm. W okolicy skroniowej prawej otarcie naskórka średnicy 3 cm. Otarcie naskórka po stronie zewnętrznej stawu kolanowego prawego na wysokości końca dalszego rzepki. Słuczenie uda w 1/2 wysokości po stronie bocznej z delikatnym obrzękiem. Kończyny dolne i górne – ruchomość pełna, ukrwienie i unerwienie nie zaburzone. Kontakt logiczny. Objawy oponowe i ogniskowe ujemne. Pacjent podał, że spożywał alkohol oraz w trakcie brania przez Policję wystąpiła utrata przytomności oraz wymioty po zastosowaniu gazu przez Policję. Lekarz przyjmujący na karcie pobytu pacjenta w Szpitalnym Oddziale Ratunkowy Szpitala w Ś. zamieścił rozpoznanie: rana szarpana lewego łuku brwiowego, wstrząśnienie mózgu, słuczenie okolicy skroniowej, potylicznej oraz uda prawego. Pacjent został skierowany przez lekarza przyjmującego na Oddział Chirurgiczny Szpitala w Ś., gdzie przebywał od dnia 15 czerwca 2013 r. do dnia 17 czerwca 2013 r. Wypisany z rozpoznaniem: wstrząśnienie mózgu, słuczenie twarzy z krwiami prawej i lewej powieki górnej i dolnej, krwiak podskórny okolicy prawego barku i uda prawego. Podczas pobytu wykonano badanie TK głowy w dniu 15 czerwca 2013 r. z wynikiem: brak zmian patologicznych, stwierdzono obrzęk górnej powieki lewej. Zalecono kontrolę w Poradni Chirurgicznej za 10 dni.

W dniu 17 czerwca 2013 r. do Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji, Wydział w P. zgłosił się M. C. i złożył ustne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jego szkodę, oraz w tym przedmiocie szczegółowe zeznania. Podał, że w dniu 15 czerwca 2013 r. został pobity przez funkcjonariuszy Policji Komendy Powiatowej Policji w Ś., zarówno na ul. (...), przed blokami, jak i w czasie transportu radiowozem na komendę, oraz w budynku komendy. Przedłożył na powyższe okoliczności dokumentację lekarską.

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2013 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. wszczął śledztwo w sprawie mającego mieć miejsce w dniu 15 czerwca 2013 r. w Ś. znęcania się fizycznego przez funkcjonariuszy KPP w Ś. nad prawnie pozbawionym wolności M. C. tj. o czyn z art. 247 § 1 i 3 k.k.

Z uwagi na obrażenia ciała stwierdzone u M. C. na etapie postępowania przygotowawczego w sprawie Ds. 998/14 Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. dopuszczono dowód z opinii biegłych lekarzy medycyny sądowej na okoliczność jakie wystąpiły u M. C. obrażenia ciała z rozróżnieniem pierwszego przyjęcia do Szpitala w Ś. w wyniku doprowadzenia przez funkcjonariuszy Policji oraz drugiego przyjęcia tego samego dnia, czy występujące u niego obrażenia ciała były następstwem urazów działających w mechanizmie biernym czy czynnym, czy występujące obrażenia ciała mogły powstać również w innym mechanizmie w tym w postaci samookaleczenia polegającego na uderzaniu kolanami w głowę, głową i twarzą w fotel zamontowany w samochodzie lub szybę zamontowaną w oknie w trakcie transportu na tylnej kanapie radiowozu, a także w wyniku uderzenia przez M. C. głową o posadzkę i blat biurka. Nadto w kolejnej opinii na okoliczność czy możliwe jest stwierdzenie czy sińce powiek górnych i dolnych obu oczu powstały w tym samym czasie, czy sińce obu powiek mogły powstać w następstwie jednego urazu, który wywołał nadto rozcięcie łuku brwiowego czy też musiałyby powstać w dwóch różnych mechanizmach i to w ogóle niezwiązanych z urazem łuku brwiowego, a także czy uderzenie godzące w okolice łuku brwiowego, niezależnie od sposobu uderzenia, może samo w sobie wywołać obrażenia w postaci ujawnionych zasinień obu powiek obu oczu, oraz jeżeli możliwe jest powstanie sińców obu powiek obu oczu w następstwie urazu wywołującego rozcięcie łuku brwiowego, to czy czas wykwitnięcia takich sińców jest inny aniżeli sińców będących wynikiem bezpośredniego uderzenia w okolice oka np. pięścią, czy sińce barwy fioletowej powiek górnych i dolnych mogły być widoczne dla postronnych osób, jeżeliby uraz lub urazy je wywołujące zostały zadane około 45 minut do 1 godziny wcześniej, czy też bardziej prawdopodobne jest, że uraz lub urazy wywołujące sińce zostały zadane 2 godziny, maksymalnie 2 godziny i 10 minut wcześniej, jakie jest prawdopodobieństwo doznania wstrząśnienia w następstwie uderzeń w głowę zadanych w sposób opisany przez pokrzywdzonego (M. C.), jak silne musiałyby być to uderzenia, a jakie jest prawdopodobieństwo wywołania wstrząśnienia mózgu w następstwie uderzenia głową np. o posadzkę obłożoną płytkami, czy zakres ujawnionych obrażeń ciała wskazuje, że pokrzywdzony mógł, po pierwsze, dokonywać wielokrotnych aktów samoagresji polegający na uderzaniu głową o kolana, czy też elementy samochodu, a następnie jeszcze kilka uderzeń głową o posadzkę czy te przedmioty takie jak stół, szafka, krzesło, po drugie, czy ilość umiejscowienie i rodzaj tychże obrażeń wskazuje, iż mógł być bity w opisany przez siebie sposób czy też wówczas zakres widocznych i stwierdzonych obrażeń musiałby być szerszy aniżeli ujawniony.

W opinii z dnia 19 grudnia 2013 r, oraz opinii z dnia 29 sierpnia 2014 r. biegli lekarze medycyny sądowej wskazali, że M. C. doznał obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, rany w okolicy lewego łuku brwiowego, sińców w okolicach obu oczodołów, sińców na twarzy po stronie prawej, stłuczenia w okolicy potylicznej, sińców na kończynach, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. Biegli wskazali jakie obrażenia ciała stwierdzono i opisano w dokumentacji lekarskiej podczas udzielania pierwszej pomocy lekarskiej w szpitalu jak i drugiej, oraz w trakcie hospitalizacji M. C.. Stwierdzone jednak później u oskarżonego obrażenia ciała powstały wcześniej, jak wynika z materiału dowodowego, z wręcz były przyczyną zgłoszenia się do szpitala. Powyższe, zdaniem biegłych, może świadczyć o tym, że lekarze badający M. C. w trakcie jego pobytów, koncentrowali się na najważniejszych ich zdaniem obrażeniach w danym momencie tj. początkowo na ranie łuku brwiowego, która winna być bez zbędnej zwłoki zaopatrzona, a dopiero w okresie późniejszym na opisie mniej istotnych obrażeń. (Powyższe wynika z doświadczenia klinicznego biegłych). Nie można wykluczyć również, że podczas pierwszego pobytu część obrażeń nie zdążyła się jeszcze wykształcić – stwierdzone sińce (krwiaki) mogą być widoczne dopiero po kilku godzinach po zadziałaniu urazu.

Zdaniem biegłych charakter doznanych obrażeń pozwala stwierdzić, że powstały one od zadania urazu narzędziem twardym, tępym, tępokrawędzistym, są one jednak na tyle nieswoiste, że nie można kategorycznie rozstrzygnąć czy powstały one w mechanizmie biernym czy czynnym. Oceniając materiał dowodowy osobowy, biegli ocenili, że stwierdzone obrażenia mogły powstać zarówno w okolicznościach uderzenia pięściami po głowie, jak i w wyniku uderzenia głową o posadzkę, szafki, blat stołu, jak i głową o kolana. Żadna z tych wersji nie jest bardziej prawdopodobna. Stwierdzili nadto również, że uraz, którego skutkiem były obrażenia ciała w postaci sińców zadział w tym samym lub zbliżonym czasie. Stwierdzone podczas obdukcji M. C. sińce na powiekach miały barwę fioletową obustronnie, co przemawia, że powstały w zbliżonym okresie czasu przed badaniem. Siniec obejmujący powieki oka lewego mógł powstać jako wynik urazu, który spowodował również ranę łuku brwiowego po tej samej stronie. Sińce powiek obu oczu mogły powstać jednocześnie z raną łuku brwiowego, jeżeli urazami było uderzenie głową o kolana, w przeciwnym wypadku bardziej prawdopodobne jest zadziaływanie co najmniej dwóch urazów celowych, tj. urazu lub urazów w okolicę lewego łuku brwiowego i oka oraz urazu lub urazów w okolicę prawego oka. Rana łuku brwiowego była widoczna od razu, po zadziaływaniu urazu z uwagi na bogate unaczynienie tej okolicy i krwawienie; sińce jak już wcześniej podano mogły się wykształcić i być widoczne dla osób trzecich nawet dopiero kilka godzin po zadziaływaniu urazu. Czas niezbędny do ujawnienia się sińców jest cechą osobniczą tj. może być inny u każdego człowieka, jest również zależny od stanu zdrowia człowieka, np. czy nie przyjmuje leków mogących mieć wpływ na ten czas. To czy dojdzie do powstania obrażeń ciała w postaci sińców zależy od narzędzia godzącego w daną okolicę ciała oraz oś siły urazu. Sińce barwy fioletowej były widoczne następnego dnia, podczas badania sądowo-lekarskiego. Wcześniej z dużym prawdopodobieństwem miały barwę siną, a jeszcze wcześniej mimo zadania urazu w miejsce ich późniejszego ujawnienia, mogły być niewidoczne dla osób postronnych. Upływ kolejnej godziny (z czasu około 1 godzina do czasu około 2 godziny) znacznie zwiększa prawdopodobieństwo, że sińce będą widoczne dla osób postronnych.

Zdaniem biegłych wstrząśnienie mózgu jest jednostką chorobową z wykluczenia tzn. gdzie rozpoznanie ustala się na podstawie wywiadu lekarskiego przy braku odchyień w badaniu przedmiotowym i badaniach dodatkowych (np. obrazowych), a podstawowym kryterium jest zgłoszenie przez pacjenta przejściowej utraty przytomności. Uraz niezbędny do powstania wstrząśnienia mózgu jest niewielki i w powyższej sytuacji, mogło dojść do niego zarówno po urazach zadawanych w głowę pięściami, jak i w wyniku upadku i uderzenia głową o twarde podłoże czy też w wyniku celowego uderzenia głową o twarde podłoże.

Postanowieniem z dnia 27 stycznia 2014 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. w sprawie Ds. 800/13 umorzył śledztwo w sprawie mającego miejsce w dniu 15 czerwca 2013 r. w Ś. przekroczenia uprawnień oraz znęcania się fizycznego przez funkcjonariuszy KPP w Ś. nad prawnie pozbawionym wolności w wyniku zatrzymania przez funkcjonariuszy KPP w Ś. - M. C. tj. o przestępstwo z art. 247 § 1 i 3 k.k. i art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wobec stwierdzenia, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa (art. 17 § 1 pkt.1 k.p.k.).

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył pełnomocnik M. C.. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Kościanie, VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Ś. z dnia 17 kwietnia 2014 r. w sprawie VII Kp 35/14 uchylono zaskarżone postanowienie i sprawę przekazano Prokuraturze Rejonowej w Środzie W.. do dalszego prowadzenia. Jako podstawę uchylecia decyzji Sąd przyjął konieczność uzupełnienia zgromadzonego materiału dowodowego, który okazał się niepełny, przez jego uzupełnienie przede wszystkim o materiał dowodowy dotyczący kwestii mechanizmu i czasu powstania u M. C. obrażeń ciała, jego uzupełniającego przesłuchania w zakresie zmiany przez niego złożonych zeznań, co do tego ile razy i kiedy został pobity, uzupełniającego przesłuchania na okoliczność ile ciosów miał otrzymać, czy były to uderzenia w twarz czy inną część głowy, czy były to ciosy w jedną część twarzy, głowy, czy kilka, czy zadane były pięściami, czy otwartą ręką, czy był kopany, a jeżeli tak to ile razy, oraz jak silne były to uderzenia, czy uderzenia były zadawane niejako w jednej serii, czy też w biciu występowały przerwy, a jeżeli tak to jakie. Sąd nadto zlecił przesłuchanie lekarzy udzielających M. C. pomocy lekarskiej za pierwszym jak i za drugim razem w Szpitalu w Ś..

Po wykonaniu zleconych czynności Prokurator Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. postanowieniem z dnia 9 września 2014 w sprawie Ds. 998/14 ponownie umorzył śledztwo wobec stwierdzenia, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających popełnienia przestępstwa.

W terminie 30 dni od otrzymania powyższego postanowienia pełnomocnik M. C. mógł złożyć subsydiarny aktu oskarżenia do Sądu. Taki akt oskarżenia nie został wywieziony.

Stosownie do treści art. 213 § 1 k.p.k., Sąd ustalił również tożsamość oskarżonych, ich wiek, stosunki rodzinne i majątkowe, wykształcenie, zawód i źródła dochodu oraz dane o jego karalności.

M. C. urodził się (...) w Ś.. Jest bezdzietnym kawalerem, nie posiadającym nikogo na utrzymaniu. Posiada wykształcenie zawodowe, z zawodu jest kucharzem. Nie jest nigdzie na stałe zatrudniony, nie jest też zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w Ś. jako osoba bezrobotna, pracuje dorywczo za granicą i z tego tytułu uzyskuje miesięczny dochód w kwocie 1 500 – 2 500 zł. Nie posiada żadnego majątku. Był uprzednio karany na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 5 czerwca 2002 r. w sprawie III K 415/01 za przestępstwa z art. 45 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i inne na karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Przedstawiony na wstępie stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego M. C. (k. 153-154, 234v akt),
- częściowo wyjaśnień oskarżonego P. N. (1) (k. 164-165, 234v akt),
- całości zeznań pokrzywdzonego M. D. (1) (k. 15-16, 235-236, 279v akt, oraz zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 382-383),
- całości zeznań pokrzywdzonego D. W. (k. 5-10, 236-237, 280 akt, oraz zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 379-381),
- całości zeznań świadka J. H. (k. 11-13, 264v-265, 280 akt, oraz zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 384-388),
- całości zeznań świadka S. W. (k. 17-18, 265-266 akt, oraz zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 203-205),
- części zeznań świadka A. K. (1) (k. 34-35, 254v akt),
- części zeznań świadka P. N. (2) (k. 36-37, 256 akt)
- części zeznań M. N. (k. 38-39, 255v-256 akt),
- części zeznań świadka M. D. (2) (k. 40-41, 255-255v akt, oraz zeznań złożonych w sprawie ds. 998/14 na k. 115-116),
- części zeznań świadka M. G. (k. 42-43, 256v akt),
- całości zeznań świadka M. M. (2) (k. 44-45, 256v-257 akt, oraz zeznań złożonych w sprawie ds. 998/14 na k. 121-122),
- całości zeznań świadka J. W. (k. 47-48, 266 akt),
- niewielkiej części zeznań świadka R. R. (2) (k. 141-142, 257-257v akt, oraz zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 73-75),
- części zeznań świadka M. K. (k. 271-272v akt),
- części zeznań świadka A. K. (2) (k. 275v-276 akt, oraz zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 82-83),
- części zeznań świadka M. S. (k. 276-276v akt, oraz zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 91-93),
- całości zeznań świadka R. Ś. (k. 279v akt, oraz zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 438-439),

- części zeznań świadka N. P. (zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 79-81),
- części zeznań świadka A. J. (zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 94-96),
- całości zeznań świadka P. J. (zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 134-138),
- całości zeznań świadka B. L. (1) (zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 139-141),
- całości zeznań świadka P. S. (zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 142-144),
- całości zeznań świadka B. L. (2) (zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 147-149),
- całości zeznań świadka M. A. (zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 150-152),
- całości zeznań świadka L. P. (zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 160-162),
- całości zeznań świadka R. T. (zeznań złożonych w sprawie Ds. 998/14 na k. 163-168),
- oraz zgromadzonych w aktach sprawy i ujawnionych na rozprawie dokumentów, w postaci:
 - materiału dotyczącego ujawnienia przestępstwa (k. 1 akt),
 - protokołu zatrzymania osoby (k. 2 akt),
 - protokołu użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczania alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 3 akt),
 - notatki urzędowej z dnia 15 czerwca 2013 r. (k. 4 akt),
 - informacji z portalu informacyjnego (k. 23-33 akt),
 - materiału filmowego wraz z protokołem oględzin zapisy płyty DVD-R (k. 51-52, 54-57 akt),
 - notatki urzędowej z 17 czerwca 2013 r. (k. 60-61 akt),
 - dokumentacji medycznej dotyczącej M. C., sprawozdania z badania-lekarskiego (k. 68-71, 110-111 akt),
 - protokołu oględzin osoby (k. 72-78 akt),
 - protokołu zatrzymania rzeczy (k. 79-81, 114-120 akt),
 - zapisów z czynności policyjnych - rejestratora dźwiękowego ze stanowiska kierowania (k. 87-90, 100 akt),
 - zdjęć M. C. (k. 94-97 akt),
 - donosu (k. 106, 121 akt),
 - informacji Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Ś. (k. 108 akt),
 - kopii płyty DVD-R (k. 136 akt),
 - materiałów prasowych (k. 137-140 akt),
 - protokołu oględzin płyty (k.145-150 akt),
 - postanowienia o umorzeniu śledztwa (k. 201-218 akt),

- postanowienia sądu z dnia 17 kwietnia 2014 r. w sprawie VII Kp 35/14 (k. 224-229 akt),
- informacji z Krajowego Rejestru Karnego (k. 240-242, 243 akt),
- akt sprawy Ds. 998/14 wraz z opiniami biegłych lekarzy sądowych.

Oskarżony M. C. w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i odmówił składania wyjaśnień, jak i odpowiedź na pytania.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne, sprzeczne z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie a uznanym za wiarygodny, zeznaniami funkcjonariuszy Policji w tym przede wszystkim D. W., M. D. (1), J. H., S. W., świadka R. Ś., opiniami biegłych lekarzy sądowych sporządzonych w sprawie Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. Ds. 998/14. Wyjaśnienia oskarżonego zdaniem Sądu zmierzały jedynie do uniknięcia grożącej mu odpowiedzialności karnej, a nadto przerzucenia odpowiedzialności za zdarzenia z dnia 15 czerwca 2013 r. na funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Ś..

Oskarżony P. N. (1) podobnie jak oskarżony M. C. w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i odmówił składania wyjaśnień, jak i odpowiedź na pytania.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za niewiarygodne, sprzeczne z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie a uznanym za wiarygodny, zeznaniami funkcjonariuszy Policji w tym przede wszystkim D. W., M. D. (1), J. H., S. W., świadka R. Ś., opiniami biegłych lekarzy sądowych sporządzonych w sprawie Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. Ds. 998/14. Wyjaśnienia oskarżonego zdaniem Sądu zmierzały jedynie do uniknięcia grożącej mu odpowiedzialności karnej, a nadto przerzucenia odpowiedzialności za zdarzenia z dnia 15 czerwca 2013 r. na funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Ś..

Zeznania pokrzywdzonego **D. W.** były od początku logiczne i konsekwentne, zasługiwały na wiarę, w dniu zdarzenia świadek wykonywał czynności służbowe na polecenie dyżurnego KPP w Ś. w związku ze zgłoszoną interwencją dotyczącą zakłócenia spokoju w miejscu publicznym. Świadek wskazał kiedy miała miejsce interwencja, w jakim miejscu, jak przebiegała, opisał zachowanie nietrzeźwych mężczyzn, którzy nie wykonywali poleceń funkcjonariuszy Policji, konieczność wezwania wsparcia celem opanowania sytuacji w związku z upojeniem alkoholowym i znaczną agresją grupy 6-8 mężczyzn w osobach Policjantów S. W. i M. D. (1). W sposób stanowczy wskazał będąc przesłuchiwany zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem w niniejszej sprawie, jak również w sprawie Ds. 998/14 na zachowania oskarżonego, który bez żadnego powodu odepchnął, uderzając w klatkę piersiową st. sierż. M. D. (1), oraz reakcję funkcjonariuszy Policji na agresję oskarżonego i towarzyszących mu mężczyzn (użycie chwytów obezwładniających wobec M. C., założeniu mu kajdanek na ręce z tyłu, nadto miotacza gazu wobec oskarżonego i innych zbliżających się mężczyzn), zachowanie oskarżonego w trakcie przewożenia na KPP w Ś. (oskarżony był przewożony przez świadka i J. H. i w trakcie jazdy uderzał głową o swoje kolana), jak również jego zachowanie w budynku komendy, zmierzające do samookaleczenia (oskarżony uderzał głową o posadzkę w wyniku czego doszło do rozcięcia łuku brwiowego i krwotoku i zasinienia). Świadek w sposób szczegółowy opisał też drugą część zdarzenia, która miała miejsce w Szpitalu w Ś., m. in. próbę naruszenia jego nietykalności cielesnej przez oskarżonego P. N. (1) (oskarżony ten celem uwolnienia M. C. z rąk Policji usiłował kopnąć pokrzywdzonego w brzuch). Zeznania świadka korespondują nie tylko z relacjami pozostałych funkcjonariuszy Policji, którzy brali udział w interwencji, a których prawdziwości Sąd nie zakwestionował, przebywali na KPP w Ś., oraz przybyli do Szpitala w Ś. z oskarżonym, oraz celem udzielenia asysty, ale również z treścią sporządzonej przez pokrzywdzonego notatki urzędowej dotyczącej przebiegu zdarzeń (k. 1 akt), nadto z zapisami w notatniku służbowym świadka (akta Ds. 998/14 k. 22). Pokrzywdzony nie tylko opisał zachowanie oskarżonych i ich znajomych ale też zachowanie i czynności wykonywane przez funkcjonariuszy Policji podczas całego przedmiotowego zdarzenia. Żadne zebrane w niniejszej sprawie oraz w sprawie Ds. 998/14 Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. dowody osobowe jak i rzeczowe (w tym nagrania) nie wskazują na inne zachowanie Policjantów, niż opisywane przez świadka i innych funkcjonariuszy, które

mogłoby uzasadniać konieczność ewentualnej obrony ze strony M. C. i jego znajomych przed niezgodnym z prawem zachowaniem funkcjonariuszy Policji.

Również relacja przedstawiona przez drugiego pokrzywdzonego **M. D. (1)** okazała się w pełni wiarygodna, logiczna, konsekwentna, zbieżna z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny, w tym zeznaniami pozostałych funkcjonariuszy Policji, treścią zapisów w notatniku służbowym świadka (k. 22 akt Ds. 998/14). Świadek opisał jakie czynności wykonywał w dniu zdarzenia, zachowanie pozostałych funkcjonariuszy Policji, a przede wszystkim zachowanie oskarżonego M. C. (na ul. (...) w Ś., w budynku KPP w Ś. – kopanie, uderzenie głową o posadzkę w wyniku czego oskarżony rozciął lewy łuk brwiowy). Wskazał, że w dniu 15 czerwca 2013 r. wspólnie z S. W. udzielali wsparcia interweniującym funkcjonariuszom D. W. i J. H., podczas tego wsparcia jeden z agresywnie zachowujących się mężczyzn, wobec których podjęto interwencję, bez powodu odepchnął go rękoma, uderzając w klatkę piersiową, mężczyzną tym później okazał się być M. C.. Zeznania świadka były konsekwentne, zeznawał on kilkakrotnie w niniejszej sprawie w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, jak również w sprawie Ds. 998/14 Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. Niewielkie rozbieżności między poszczególnymi zeznaniami świadczą jedynie o jego spontanicznej relacji. Świadek opisał też agresywne zachowanie pozostałych mężczyzn wobec funkcjonariuszy Policji.

Relacja przedstawiona przez świadka **J. H.** okazała się również w pełni wiarygodna, logiczna, konsekwentna, zbieżna z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny, w tym zeznaniami pozostałych funkcjonariuszy Policji, treścią zapisów w notatniku służbowym świadka (k. 22 akt Ds. 998/14). Świadek opisał jakie czynności wykonywał w dniu zdarzenia, z kim przyjechał na interwencję (z sierż. D. W.), zachowanie grupy agresywnych mężczyzn, zachowanie pozostałych funkcjonariuszy Policji wobec osób wobec których podjęto interwencję, a przede wszystkim zachowanie oskarżonego M. C. (na ul. (...) w Ś., podczas przewożenia w radiowozie do KPP w Ś. – uderzenie głową o kolana, o fotel, o szybę, w budynku KPP w Ś. – kopanie, uderzenie głową o posadzkę w wyniku czego oskarżony rozciął lewy łuk brwiowy, oraz w Szpitalu w Ś.), oraz zachowanie oskarżonego P. N. (1) na terenie Szpitala w Ś. wobec sierż. D. W., którego usiłował kopnąć, a ten się uchylił. Zeznania świadka były konsekwentne, zeznawał on kilkakrotnie w niniejszej sprawie w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, jak również w sprawie Ds. 998/14 Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. Niewielkie rozbieżności między poszczególnymi zeznaniami świadczą jedynie o jego spontanicznej relacji. Świadek opisał też agresywne zachowanie pozostałych mężczyzn wobec funkcjonariuszy Policji.

Relacja przedstawiona przez świadka **S. W.** okazała się również w pełni wiarygodna, logiczna, konsekwentna, zbieżna z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny, w tym zeznaniami pozostałych funkcjonariuszy Policji, treścią zapisów w notatniku służbowym świadka (k. 22 akt Ds. 998/14). Świadek opisał jakie czynności wykonywał w dniu zdarzenia, z kim przyjechał na interwencję (z st. sierż. M. D. (1)), zachowanie grupy agresywnych mężczyzn, zachowanie pozostałych funkcjonariuszy Policji wobec osób wobec których podjęto interwencję, a przede wszystkim zachowanie oskarżonego M. C. (na ul. (...) w Ś. – uderzenie oburącz funkcjonariusza M. D. (1) w klatkę piersiową, popchnięcie go, w budynku KPP w Ś. – kopanie, uderzenie głową o posadzkę w wyniku czego oskarżony rozciął lewy łuk brwiowy), oraz zachowanie oskarżonego P. N. (1) na terenie Szpitala w Ś. wobec sierż. D. W., którego usiłował kopnąć, a ten się uchylił, o czym świadkowi wiadomo z relacji tego pokrzywdzonego. Zeznania świadka były konsekwentne, zeznawał on kilkakrotnie w niniejszej sprawie w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, jak również w sprawie Ds. 998/14 Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. Niewielkie rozbieżności między poszczególnymi zeznaniami świadczą jedynie o jego spontanicznej relacji. Świadek opisał też agresywne zachowanie pozostałych mężczyzn wobec funkcjonariuszy Policji.

Funkcjonariusze Policji nie tylko opisali zachowanie oskarżonych i ich znajomych ale też zachowanie i czynności wykonywane przez funkcjonariuszy Policji podczas całego przedmiotowego zdarzenia. Żadne zebrane w niniejszej sprawie oraz w sprawie Ds. 998/14 Prokuratury Rejonowej w Środzie W.. dowody osobowe jak i rzeczowe (w tym nagrania) nie wskazują na inne zachowanie Policjantów, niż opisywane przez świadka i innych funkcjonariuszy, które mogłoby uzasadniać konieczność ewentualnej obrony ze strony M. C. i jego znajomych przed niezgodnym z prawem zachowaniem funkcjonariuszy Policji. Wskazać też należy, że przedmiotowa sprawa dotyczy zarzutu stawianego

oskarżonemu M. C. w związku z jego zachowaniem na ul. (...) w Ś., a dalsza część zdarzeń z tego dnia ma jedynie pośrednie znaczenie dla ustalenia rzeczywistego przebiegu pierwszej części zdarzenia z tego dnia, choć od tej pierwszej jego części nie może być zupełnie oderwana.

Nie budziły również żadnych zastrzeżeń zeznania **R. Ś.**, lekarza udzielającego pomocy medycznej oskarżonemu M. C. na Oddziale (...) Szpitala w Ś. w dniu 15 czerwca 2013 r. Świadek opisał, że pomocy lekarskiej udzielał oskarżonemu dwukrotnie w dniu 15 czerwca 2013 r. Za pierwszym razem M. C. został przywieziony przez funkcjonariuszy Policji z dość błahymi obrażeniami, niewymagającymi hospitalizacji. Poruszał się o własnych siłach, po zaopatrzeniu mógł opuścić oddział. Gdy opuszczał szpital pod eskortą Policji do szpitala weszło kilku jego znajomych, którzy zaczęli zachowywać się agresywnie, wulgarnie wyzywać Policjantów, a następnie ich przepychać. Z uwagi na ich agresywne zachowanie i przewagę liczebną funkcjonariusze z zatrzymanym cofnęli się do pokoju zabiegowego. Dwie z tych osób były szczególnie agresywne, zaczęły kopać a następnie okładać pięściami Policjantów. W reakcji na to zachowania jeden z Policjantów użył pałki policyjnej, broniąc się, a drugim z Policjantów przytrzymał oskarżonego. Osoby te chciały uwolnić zatrzymanego, wejść do pokoju zabiegowego, krzyczały „wypuście go”. Policjanci zamknęli drzwi od pokoju zabiegowego, przyjechały po chwili posiłki Policji. Następnie oskarżony został wyprowadzony ze szpitala.

Zeznania świadka, osoby bezstronnej, nieznającej zarówno oskarżonych, jak i funkcjonariuszy Policji, okazały się istotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Świadek nie miał żadnego interesu aby składać zeznania o określonej treści, korzystnej dla jednej ze stron. W dniu zdarzenia wykonywał jedynie swoją pracę. Zeznania R. Ś. w pełni potwierdziły zachowanie zarówno funkcjonariuszy Policji, jak i znajomych oskarżonego, w tym samego oskarżonego P. N. (1), w Szpitalu w Ś., na Oddziale (...). Jego zeznania są tożsame z zeznaniami funkcjonariuszy Policji przesłuchanych w niniejszej sprawie. Świadek nadto zeznał, że w dniu zdarzenia osoby, które zachowywały się agresywnie w stosunku do Policjantów korzystały z jego pomocy lekarskiej po odjeździe Policji. Świadek nie stwierdził u tych osób żadnych obrażeń. Również z ponownej pomocy lekarskiej korzystał oskarżony M. C..

Zeznania **A. K. (1)** znajomego M. C. okazały się częściowo wiarygodne. Świadek wskazał, że po pogrzebie kolegi stał w rejonie bloków przy ul. (...) z grupą wspólnych znajomych i spożywał z nimi alkohol. W pewnym momencie podeszli do nich funkcjonariusze Policji, stał on wtedy na uboczu tej grupy, rozmawiał z oskarżonym, oraz braćmi N., Policjantowi który do niego podszedł podał swoje dane osobowe, w tym czasie wywiązała się dyskusja M. C. z drugim Policjantem, który pytał dlaczego są legitymowani, nie reagował na to co mówił funkcjonariusz i dalej wdawał się z nim w dyskusję. Po chwili przyjechał kolejny patrol i Policjanci podeszli do grupy mężczyzn i od razu użyli gazu, następnie świadek miał zobaczyć jak oskarżony leży na ziemi i jest zabierany do radiowozu. Nie widział aby ktoś ze znajomych kierował obraźliwe gesty pod adresem funkcjonariuszy, nie widział też aby oskarżony został pobity przez Policjantów.

Wskazać trzeba, że świadek znajdował się pod wpływem alkoholu, a nadto jest znajomym oskarżonego i mógł nie chcieć przedstawić całości przebiegu zdarzenia przede wszystkim w zakresie zachowania grupy ludzi wśród której stał, w tym oskarżonego i którą znał, jak również swojego ewentualnego niezgodnego z prawem zachowania. Sąd odmówił jego relacji wiary w zakresie zachowania jego znajomych wobec funkcjonariuszy Policji, użycia przez Policjantów właściwie bez powodu miotacza gazu, co wynika z jego zeznań, powyższe pozostaje bowiem w sprzeczności nie tylko z zasadami doświadczenia życiowego (drugi patrol nie byłby wezwany bez powodu), ale i stanowczymi zeznaniami funkcjonariuszy Policji.

Zeznania **P. N. (2)** znajomego M. C. okazały się również jedynie częściowo wiarygodne. Świadek wskazał, że po pogrzebie kolegi stał w rejonie bloków przy ul. (...) z grupą wspólnych znajomych i spożywał z nimi alkohol, rozmawiał z oskarżonym, swoim bratem oraz z A. K. (1). W pewnym momencie podeszli do nich funkcjonariusze Policji i zaczęli ich legitymować, a po chwili przyjechał drugi patrol, których do nich dobiegł i nie kojarzy on co się działo, został spryskany gazem, zaczął się dusić. Następnie świadek miał zobaczyć jak jeden z Policjantów rzucił oskarżonego na ziemię i założył mu kajdanki, nie wie jednak dlaczego tak postąpiono. Oskarżony potem został zaciągnięty do radiowozu. W czasie legitymowania nie widział co działo się w grupie. Nie widział aby M. C. kierował obraźliwe gesty pod adresem funkcjonariuszy, nie widział też aby oskarżony został pobity przez Policjantów.

Zeznania świadka w niewielkiej części zasługiwały na wiarę, w zakresie w jakim wskazał, że spożywał alkohol po pogrzebie kolegi, że stał w grupie z oskarżonym, bratem oraz A. K. (1), że nie widział aby funkcjonariusze Policji pobili M. C., że przybyły na miejsce dwa radiowozy Policji. Świadek jest znajomym oskarżonego i to od kilku lat i nie chciał, jak wynika z jego relacji, przedstawić całości przebiegu zdarzenia przede wszystkim w zakresie zachowania grupy ludzi wśród której stał (przede wszystkim zachowania oskarżonego) i którą znał, jak również swojego ewentualnego niezgodnego z prawem zachowania. Sąd odmówił jego relacji wiary w zakresie zachowania jego znajomych wobec funkcjonariuszy Policji, ewentualnie jego samego, użycia przez Policjantów właściwie bez powodu miotacza gazu, powyższe pozostaje bowiem w sprzeczności nie tylko z zasadami doświadczenia życiowego (drugi patrol nie byłby wezwany bez powodu), ale i stanowczymi zeznaniami funkcjonariuszy Policji. Podkreślenia wymaga fakt, że świadek stał blisko oskarżonego i nie mógł nie zauważyć jego zachowania wobec Policjantów.

Zeznania **M. N.** znajomego M. C. okazały się również jedynie częściowo wiarygodne. Świadek wskazał, że po pogrzebie kolegi stał w rejonie bloków przy ul. (...) z grupą wspólnych znajomych i spożywał z nimi alkohol, rozmawiał z oskarżonym, swoim bratem oraz z A. K. (1). W pewnym momencie podeszli do nich funkcjonariusze Policji i zaczęli ich legitymować, a po chwili przyjechał drugi patrol, który do nich dobiegł i nie kojarzy on co się działo, został spryskany gazem, zaczął się dusić. Nie wie co się działo w drugiej grupie znajomych. Natomiast przed Sądem podał, że oskarżony nie stał w grupie z nim, jego bratem i A. K. (1).

Zeznania świadka w niewielkiej części zasługiwały na wiarę, w zakresie w jakim wskazał, że spożywał alkohol po pogrzebie kolegi, że stał w grupie z oskarżonym, bratem oraz A. K. (1), że przybyły na miejsce dwa radiowozy Policji. Świadek jest znajomym oskarżonego i to od kilku i nie chciał, jak wynika z jego relacji, przedstawić całości przebiegu zdarzenia przede wszystkim w zakresie zachowania grupy ludzi wśród której stał (przede wszystkim zachowania oskarżonego) i którą znał, jak również swojego ewentualnego niezgodnego z prawem zachowania. Sąd odmówił jego relacji wiary w zakresie zachowania jego znajomych wobec funkcjonariuszy Policji, ewentualnie jego samego, użycia przez Policjantów właściwie bez powodu miotacza gazu, powyższe pozostaje bowiem w sprzeczności nie tylko z zasadami doświadczenia życiowego (drugi patrol nie byłby wezwany bez powodu), ale i stanowczymi zeznaniami funkcjonariuszy Policji. Podkreślenia wymaga fakt, że stał on blisko oskarżonego i nie mógł nie zauważyć jego zachowania wobec Policjantów. Nadto jego zeznania w zakresie relacji złożonej przed Sądem (w jakiej grupie stał oskarżony) były sprzeczne z zeznaniami złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, oraz zeznaniami A. K. (1) i jego brata.

Odnosnie zeznań A. K. (1), braci N. wskazać należy, że nie jest zgodne z prawdą, iż okazali oni dokumenty, czy też podawali swoje dane pierwszemu patrolowi, który ich o to prosił.

Zeznania **R. R. (2)** znajomego M. C. okazały się również jedynie częściowo wiarygodne. Świadek wskazał, że po pogrzebie kolegi stał w rejonie bloków przy ul. (...) z grupą wspólnych znajomych i spożywał z nimi alkohol. W pewnym momencie podeszła do nich dwóch funkcjonariuszy Policji i powiedzieli „że mamy stąd wypierdalać, bo jest głośno” po czym zaczęli ich legitymować, a po chwili przyjechał drugi patrol z czterema funkcjonariuszami. W trakcie interwencji świadek miał zobaczyć jak funkcjonariusz M. D. (1), którego danych wcześniej nie znał, przewrócił na ziemię M. C., a on i wspólni znajomi pytali się co się dzieje. Przed Sądem nadto miał dodać, że ten Policjant szarpał oskarżonego i przewrócił na ziemię. Następnie funkcjonariusz W. zaczął psikać w ich kierunku gazem, a także w kierunku oskarżonego, leżącego już na ziemi. M. C. został zabrany radiowozem na komendę, a świadek wspólnie z M. K. i M. S. i A. K. (2) udali się na KPP w Ś., gdzie uzyskali informację, że oskarżony został zatrzymany. Świadek widział jak H. z D. przeprowadzali na komendzie M. C., który miał rozcięty łuk brwiowy i miał opuchniętą głowę i potłuczoną. Pojechali też za przewiezionym na pogotowie oskarżonym, gdzie też był P. N. (1), który nie przyjechał jednak z nimi. Opisał jak funkcjonariusz W. miał wymachiwać pałką i nią uderzył w przedramię P. N. (1).

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego relacja świadka jest jednostronna. Sąd nie zakwestionował zeznań R. R. (2) w zakresie jego obecności na miejscu zdarzenia, przyjazdu aż dwóch patroli Policji, zatrzymania oskarżonego, przewiezienia go na KPP w Ś., zaobserwowania przez niego u M. C. rozciętego łuku brwiowego gdy ten był na komendzie, przewiezienia oskarżonego następnie do szpitala, która to relacja jest potwierdzona

wiarygodnym materiałem dowodowym. W pozostałej zaś części Sąd odmówił jego relacji wiary, była ona wewnętrznie sprzeczna i nie korespondowała z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym, a to w zakresie zachowania jego znajomych wobec funkcjonariuszy Policji, ewentualnie jego samego, zachowania M. C. wobec funkcjonariusza M. D. (1) (odepchnięcie), użycia bez żadnego powodu przez M. D. (1) przemocy wobec oskarżonego, użycia przez Policjantów właściwie bez powodu miotacza gazu, powyższe pozostaje bowiem w sprzeczności nie tylko z zasadami doświadczenia życiowego (drugi patrol nie byłby wezwany bez powodu), ale i stanowczymi zeznaniami funkcjonariuszy Policji. Świadek zmierzał do umniejszenia odpowiedzialności karnej swojego kolegi.

Relacje świadków **M. D. (2) i M. G.** są zbliżone do relacji A. K. (1) i braci N.. Wynikało z nich, że grupa osób niekoniecznie zachowujących się bardzo głośno w miejscu publicznym spotkała się przy osiedlowych ławkach po pogrzebie kolegi, spożywając alkohol. Następnie na interwencję miał przyjechać patrol Policji, doszło do zamieszania, wezwano drugi patrol i świadkowie mieli zobaczyć leżącego oskarżonego na ziemi, następnie odprowadzonego do radiowozu. Podczas interwencji użyto gazu. Świadkowie nie widzieli aby Policjanci stosowali przemoc wobec M. C.. Oskarżony miał później opowiadać M. D. (2), że został na Policji pobity. Ocena zeznań świadków jest tożsama z oceną zeznań A. K. (1), M. i P. N. (2). M. G. miał stać w grupie z oskarżonym i jego znajomymi.

Zeznania świadków **M. M. (2) i J. W.**, niewiele wniosły dla rozstrzygnięcia sprawy, nie byli oni bezpośrednimi obserwatorami całego zdarzenia, do grupy osób podeszli dopiero w momencie jak oskarżony leżał już na ziemi, a następnie był odprowadzany do radiowozu, nie widzieli aby funkcjonariusze Policji go bili.

Zeznania towarzyszki życiowej oskarżonego **M. K.** również jedynie w części zasługiwały na wiarę. Świadek nie był obserwatorem całego zdarzenia pomiędzy blokami przy ul. (...) w Ś.. Potwierdził tylko, że zdarzenie zaobserwował od momentu jak oskarżony leżał przed radiowozem ze skutymi z tyłu rękoma, a następnie Policjanci zabierają go do radiowozu. Sąd uznał zeznania świadka za zgodne z rzeczywistym jego przebiegiem w zakresie przyjazdu patrolu Policji, odwiezienia oskarżonego na Policję, przewiezienia jego osoby na pogotowie w związku z obrażeniami ciała, które miały powstać na skutek uderzenia przez M. C. na komendzie głową o szafkę, którą to informację świadek uzyskał od funkcjonariusza Policji, krzyków oskarżonego na pogotowiu, że został pobity przez Policjantów, ciągnięcia go po podłodze na komendzie, opisanie jego obrażeń ciała. Powyższe znalazło potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny. Świadek nie posiadał natomiast wiedzy odnośnie zachowania oskarżonego po przyjeździe patrolu Policji na ul (...). Wie tylko od znajomych przyjaciela, że Policjanci zachowywali się wulgarnie, agresywnie i użyli gazu gdy oskarżony usiłował im wytłumaczyć dlaczego spożywają alkohol. Relacja świadka odnośnie zachowania funkcjonariuszy Policji (wulgarni, kierujący słowa powszechnie obelżywe pod adresem osób trzecich, wymachiwania pałką przez jednego z nich) w szpitalu nie koresponduje zaś z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowy.

Zeznania **A. K. (2)** (kolegi oskarżonego) i **M. S. i N. P.** (znajomych oskarżonego) nie dotyczyły bezpośrednio momentu zdarzenia. A. K. (2) po przestawieniu samochodu należącego do R. R. (2) widział jedynie jak oskarżony leży na ziemi i zostaje skuty kajdankami, następnie Policja używa gazu. M. S. widziała jedynie jak M. C. leżał na ziemi skuty a następnie został zabrany do radiowozu, nie miał wtedy żadnych obrażeń ciała, zaś N. P. nie była świadkiem zdarzenia przy ul (...). Świadkowie podobnie jak M. K. opisali jak pojechali na komendę, a potem na pogotowie za M. C.. M. S. potwierdziła relację koleżanki M. K., że oskarżony miał krzyczeć na pogotowiu, że został pobity przez Policję, oraz że opuszczając ostatecznie KPP w Ś. miał większe obrażenia niż gdy przebywał w szpitalu. Stwierdził on przed świadkiem, że został pobity na Policji. Ocena relacji świadków jest tożsama jak ocena M. K. również w zakresie zachowania w szpitalu funkcjonariuszy.

Zeznania kolegi oskarżonego **A. J.** niewiele wniosły dla rozstrzygnięcia sprawy, nie widział on zdarzenia przy ul (...) w Ś., uczestniczył jedynie w pozostałej części zdarzenia dnia 15 czerwca 2013 r., był w szpitalu gdzie przewieziono M. C. i gdzie miał on założony opatrunek. Wskazał też, że został uderzony przez Policjantów w szpitalu gumową pałką. Relacja świadka w zakresie przebiegu jego wizyty w szpitalu, jego zachowania, zachowania jego kolegów, oraz zachowania Policjantów pozostawała w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, a nadto nie miała wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Zeznania funkcjonariuszy Policji (**P. J., B. L. (2), M. A.**, – przebywających na KPP w Ś. w dniu zdarzenia, **L. P., B. L. (1)** – udzielających pomocy policjantom przebywającym w szpitalu, **P. S.** – wykonującego na KPP w Ś. w dniu zdarzenia funkcję kontrolnego tej jednostki, **R. T.**- wykonującego w dniu zdarzenia czynności dyżurnego KPP w Ś., wykonujących czynności służbowe w dniu zdarzenia zasługiwały na wiarę, potwierdziły one prawidłowość wykonywanych czynności przez funkcjonariuszy, a nadto nie dotyczyły bezpośrednio momentu zdarzenia, Policjanci ci nie byli bowiem bezpośrednimi świadkami zdarzenia na ul. (...) w Ś..

Wszystkie **dokumenty** zgromadzone w aktach sprawy Sąd ocenił jako wiarygodne tak pod względem treści (wiarygodność materialna), jak i ich autentyczności (tzw. wiarygodność formalna). Strony postępowania nie podnosiły żadnych zarzutów podrobienia lub przerobienia wskazanych dokumentów. Także Sąd nie znalazł ku temu podstaw. Strony nie występowały również przeciwko prawdziwości zawartych w nich informacji. Opinie sporządzone przez biegłych lekarzy medycyny sądowej zostały wydane zgodnie z wiedzą naukową, w sposób pełny, wyczerpujący, zawierały odpowiedzi na stawiane biegłym pytania, nie były również kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, do czego Sąd nie znalazł podstaw z urzędu.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony M. C. stanął pod zarzutem, że w dniu 15 czerwca 2013 r. około godziny 16:10 w Ś., woj. (...), przy ul. (...) pomiędzy blokami nr 6 i 8 naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego ST. sierż. M. D. (1) – funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Ś. podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że oburącz odepchnął go, uderzając go w klatkę piersiową tj. o przestępstwo z art. 222§1 k.k.

W myśl art. 222 § 1 k.k., kto narusza nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3.

Naruszenie nietykalności cielesnej jest stosunkowo szerokim określeniem zachowania sprawcy. Artykuł 217 k.k. wymienia „uderzenie” jako jeden ze sposobów jej naruszenia. Znamię to należy do znamion opisowych a rozpoznając je ograniczamy się do stwierdzenia faktu, nie wartościujemy go. Działanie takie może być wykonane tzw. gołą ręką lub trzymanym w niej przedmiotem, uderzeniem jest też kopnięcie. Jako sposoby naruszenia nietykalności wymieniane są ugodzenie jakimś przedmiotem, oblanie płynem, popchnięcie, wymierzenie policzka, kąsanie, klucie. Naruszenie nietykalności cielesnej obejmuje tego rodzaju czyny, które nie powodują zmian anatomicznych ani fizjologicznych w organizmie ludzkim, lecz jedynie na skutek fizycznego oddziaływania na ciało człowieka wywołują przejściowy ból lub w ogóle przykre uczucie fizyczne (np. nie pozostawiając śladów lub pozostawiają tylko przejściowy siniec czy otarcie).

Funkcjonariuszem publicznym w rozumieniu wyżej powołanego przepisu jest m. in. funkcjonariusz organu powołanego do ochrony bezpieczeństwa publicznego (art. 115 § 13 pkt 7 k.k.).

Prawną czynnością służbową jest czynność podjęta przez funkcjonariusza publicznego w ramach jego uprawnień lub obowiązków. Niewątpliwie legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości, zatrzymywanie osób w trybie i przypadkach określonych w przepisach Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw, a także zatrzymywanie osób stwarzających w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia ludzkiego lub mienia należy do czynności służbowych funkcjonariusza Policji (zob. art. 15 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 ustawy z dnia 6.04.1990 r. o Policji – t.jedn. Dz.U. 2011, Nr 287, poz. 1687 z późn. zm.).

W realiach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że M. C. w trakcie czynności służbowych polegających na legitymowaniu grupy głośno zachowujących się mężczyzn i spożywających w miejscu publicznym alkohol oburącz odepchnął, uderzając w klatkę piersiową funkcjonariusza Policji st. sierż. M. D. (1).

Tym samym, działając umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, M. C. wyczerpał znamiona strony przedmiotowej występkę z art. 222 § 1 k.k. w okolicznościach opisanych w akcie oskarżenia.

Czyn oskarżonego jest niewątpliwie społecznie szkodliwy w stopniu wyższym niż znikomy. Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia (art. 115 § 2 k.k.).

Czyn oskarżonego godzi w szereg prawnie chronionych dóbr, takich jak godność człowieka, jego nietykalność cielesna oraz prawidłowe funkcjonowanie organów ochrony prawa i porządku publicznego.

Czyn, o którym mowa nadto został przez oskarżonego zawiniony, jako że od M. C. – osoby dorosłej, zdrowej psychicznie i nie znajdującej się w anormalnej sytuacji motywacyjnej, można było w tym przypadku wymagać zachowania zgodnego z prawem.

Uznając winę i sprawstwo oskarżonego za udowodnione, Sąd wymierzył mu za powyższe przestępstwo karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 53 § 1 i 2 k.k., sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie wystąpiła okoliczność wpływająca obciążająco na wymiar karnej represji, jaka powinna być zastosowana wobec M. C., a mianowicie jego uprzednia karalność za przestępstwa niepodobne, na karę bezwzględnego pozbawienia wolności.

Rozważając przesłanki wskazane w art. 69 § 1 i 2 k.k. Sąd doszedł do wniosku, że zasadnym będzie zastosowanie wobec M. C. dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Przesłanką decydującą o tym, czy kara ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Nie stanowi natomiast przeszkody dla zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary dotychczasowa karalność sprawcy, także za przestępstwo umyślne (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 26.03.2009 r., II AKA 42/09, LEX nr 504090).

W przypadku M. C. zaistniały przesłanki do stwierdzenia, że pomimo niewykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności nie powróci ona na drogę przestępstwa. Uprzednio kara pozbawienia wolności została wobec oskarżonego orzeczona w roku 2002. Biorąc powyższe, Sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary łącznej 4 miesięcy pozbawienia wolności na okres 2 lat próby, odpowiadający stopniowi pewności prognozy kryminologicznej co do M. C..

Aby przeciwdziałać opinii o bezkarności sprawców przestępstw, wobec których zastosowano warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności, Sąd orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w liczbie 50 stawek dziennych, w kwocie po 20,00 zł każda stawka. Przy jej wymiarze Sąd uwzględnił z jednej strony stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, a z drugiej – wysokość jego dochodów, właściwości osobiste i warunki rodzinne oraz sytuację majątkową.

W oparciu o treść art. 72 § 1 pkt.2 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego M. C. do przeproszenia pisemnie w formie listu poleconego pokrzywdzonego M. D. (1) w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu zatrzymanie w dniu 15 czerwca 2013 r. na poczet orzeczonej kary grzywny, przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności odpowiada dwóm dziennym stawkom kary grzywny.

Zgodnie z art. 627 k.p.k., od skazanego w sprawach z oskarżenia publicznego sąd zasądza koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego.

Pomimo skazania oskarżonego, Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. może zwolnić oskarżonego w całości lub części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności.

W ocenie Sądu, ustalenia co do sytuacji majątkowej i wysokości zarobków oskarżonego uzasadniają w pełni obciążenie go kosztami procesu, a czym orzeczono jak w punkcie 6 wyroku, przy zastosowaniu również przepisu art. 633 k.p.k..

SSR R. C.